
INFORMACJE

EUGENIUSZ KOŚMICKI
Akademia Rolnicza w Poznaniu

LUDOWA WIEDZA O POGODZIE I JEJ WSPÓŁCZESNA OCENA*

Przez całe stulecia pogoda fascynowała wielu ludzi. Najważniejsze znaczenie odgrywały tutaj wnioski i prognozy przyszłej pogody, a szczególnie ich znaczenie dla praktycznych działań człowieka. W europejskim kręgu kulturowym kalendarze – obok Biblii – stanowiły często podstawową lekturę dla wielu ludzi, szczególnie chłopów. Pierwszy kalendarz znany jest jeszcze z epoki starożytnego Rzymu (354 r. n.e.). Jednakże dopiero wynalazek druku przez J. Gutenberga doprowadził do dużego upowszechnienia się kalendarzy. Podział roku na poszczególne dni i miesiące znany jest wprawdzie od niepamiętnych czasów. Jednakże do niedawna był jeszcze w użyciu w świecie prawosławnego chrześcijaństwa kalendarz juliański wprowadzony przez Juliusza Cezara. Dopiero w 1582 r. papież Grzegorz XIII wprowadził bardziej precyzyjny kalendarz, zwany gregoriańskim. Także i on wymaga zmian, chociaż reforma kalendarza wywołuje liczne dyskusje. Istnienie precyzyjnego kalendarza ma niewątpliwie duże znaczenie dla badania i obserwacji pogody.

Problematyka pogody pojawiła się już dawno w historii ludzkości w formie różnych przypowieści i rozbudowanych mitologii. Znane są liczne przysłowia na temat pogody, które nawet i dzisiaj posiadają nie tylko wartość kulturową, ale – co może być pewną niespodzianką – wartość praktyczną. Problematyka pogody jest treścią ciekawej książki Egona Bindera pt.: „Przysłowia chłopskie i przysłowia o pogodzie” wydanej przez renomowane niemieckie wydawnictwo Eugen

* Uwagi na marginesie książki: Egon Binder, Bauern- und Wetterregeln, 2 Aufl., 55 Kupfer- und Holzschnitte, Stuttgart (Hohenheim), 2003, ss. 191, Verlag Eugen Ulmer.

Ulmer Verlag, Stuttgart (Hohenheim). Książka ta zawiera nie tylko stare chłopskie przysłowia, ale konfrontuje także dawną chłopską wiedzę ze współczesnymi wynikami obserwacji i wiedzy meteorologicznej. Jak to zauważa E. Binder wiele z tradycyjnych przysłów wykazuje zdumiewającą trafność sięgającą nawet do 70 %. Chociaż autor odrzuca ślepą wiarę w absolutną moc starych przysłów, to – jego zdaniem – nawet dzisiaj opłaca się je studiować i porównywać z ustaleniami naukowymi.

Omawiana tutaj książka E. Bindera składa się z trzech podstawowych części. Pierwsza z nich to: „Obserwacja pogody wczoraj i dzisiaj”, a druga „Przysłowia chłopskie o pogodzie na cały rok”. Całość książki zakończona jest skorowidzami i spisem literatury.

Pierwsze systematyczne obserwacje pogody (w formie regularnych zapisów) pochodzą z Anglii z lat 1237 do 1244. Obserwacje te przyczyniły się do rozwoju tzw. stuletniego kalendarza rozwiniętego w XVII wieku przez opata Moritza Knauera. Pełnił on wówczas ważną funkcję w zakresie prognozowania pogody wykorzystując ówczesną wiedzę astronomiczno-astrologiczną, a także mądrość ludową zawartą w przysłowiach. Najważniejsze znaczenie dla pogody przyjmował jednak kalendarz stuletni położenie ciał niebieskich, zwłaszcza Słońca i Księżyca, ale także takich planet jak Saturn, Merkury, Jowisz, Wenus i Mars. Ich działanie było jednak zakłócanie przez komety, czy też zaćmienia Słońca. Istotne znaczenie dla pogody posiadała jednak jej obserwacja, a także wykorzystanie tradycyjnej wiedzy chłopów, myśliwych i rybaków. Obserwowanie przyrody stało się podstawą rozwoju przysłów o pogodzie.

Historia naukowej obserwacji pogody i badań nad jej przebiegiem sięga dopiero około 100 lat. Regularne prognozy pogody w telewizji sięgają natomiast roku 1960. Obecnie niemiecka służba meteorologiczna obejmuje 3.000 współpracowników i 208 stacji meteorologicznych. Na całym świecie istnieje około 10.000 stacji meteorologicznych, a problematyką obserwacji pogody zajmuje się 7.500 statków i 3.500 samolotów. Współcześnie wykorzystuje się w tym celu coraz bardziej zautomatyzowane stacje komputerowe, a także specjalne sputniki meteorologiczne. Do najbardziej znanych przyrządów pomiarowych zaliczamy: anemometry (pomiar wiatru), barometry (pomiar ciśnienia powietrza), a także termometry. W przeszłości duże znaczenie posiadały chorągiewki na dachach czy kurki pogodowe na najwyższych budowlach miejskich. Ważne znaczenie w zakresie badania pogody posiada fenologia, a więc nauka o periodycznych zjawiskach wzrostu i rozwoju świata roślinnego i zwierzęcego. Fenologia obok klimatologii stanowi podstawę funkcjonowania służb meteorologicznych.

Już dawno zauważono pewne osobliwości pogodowe na obszarze Europy Zachodniej i Środkowej. Świadczą one o prawidłowościach w zakresie pogody. Do najbardziej znanych należą: „zima marcowa” – wpływająca na wegetację roślin, „zimni ogrodnicy” (12, 13, 14 maja łącznie z zimną „Zošką” 15 maja),

zimne dni w czerwcu (niem. Schafkälte, „owcze zimno”), „dzień siedmiu braci śpiących” (7 tygodni deszczów), kanikuła letnia (24 lipca do 23 sierpnia), a także „późne lato” i „babie lato”. „Dzień siedmiu braci śpiących obecnie przypada na 27 czerwca, jednakże ważne znaczenie ma tutaj pogoda pomiędzy 5 a 10 lipcem. Kanikuła wiąże z pojawieniem się gwiazdy Syriusza i uchodzi jako termin początku zbioru wielu plonów. Późne lato występuje na początku września, a „babie lato” dopiero w drugiej połowie września, a nawet na początku października.

Druga część książki E. Bindera poświęcona jest przysłowiom ludowym dla poszczególnych miesięcy. Przy omawianiu poszczególnych miesięcy zwraca się uwagę na położenie Słońca i Księżycy, znaki zodiaku, tzw. podłe dni (niem. „verworfene Tage” lub „Schwendtage”), warunki klimatyczne, przegląd zjawisk meteorologicznych, wegetację roślin, czas kwitnienia roślin, kalendarz wysiewu i sadzenia roślin, wskazania medycyny ludowej, zjawisko tzw. dni feralnych (Lostage). Tak zwane podłe dni obejmują takie dni, w których nie powinno się podejmować nowych wyzwań i odradza się podejmowania nowej pracy, a nawet podróży. Wiedza ludowa nie podaje tutaj żadnego wyjaśnienia takiego stanu rzeczy. Natomiast dni feralne – określane imionami świętych, były decydujące dla zjawisk pogody. Według wiedzy ludowej występuje około 80 takich dni, które mają decydujące znaczenie dla prac rolniczych, od siewów do zbiorów.

Z miesiącem styczniem wiąże się szereg przysłów. Dotyczą one Nowego Roku, Trzech Króli, Św. Sebastiana (20 stycznia) jako patrona wina owocowego. Luty jest zazwyczaj zimny i obejmuje początek Wielkiego Postu. W końcu lutego zaczyna się jednak powoli przedwiośnie. Wiele przysłów wiąże się z dniem Matki Boskiej Gromnicznej, Św. Walentego i Św. Mateusza (24 lutego), a także ze Środą Popielcową. Miesiąc marzec związany jest natomiast z wiosną, która kalendarzowo pojawia się 21 marca. Od dnia Św. Kunegundy (3 marca) ociepla się powoli gleba, a 19 marca (Św. Józefa) kończy się zazwyczaj zima. Duże znaczenie ma dzień Św. Grzegorza (12 marca) kiedy to można już określić termin początków prac rolniczych. Dzień Św. Ruprechta (27 marca) wskazuje – według przysłów ludowych – na sytuację pogody w lipcu. Miesiąc kwiecień charakteryzuje się zmiennością pogody, co wywołuje napływ masy zimnego powietrza z północnego Atlantyku. W tym miesiącu przypada zazwyczaj Wielkanoc, a także Wielki Piątek, z którym wiąże się szereg tradycyjnych obrzędów i wierzeń.

Jako najpiękniejszy miesiąc roku uchodzi maj. Wtedy to ogrody i łąki zmieniają się w barwne dywany kwiatów. Według przysłów ludowych burze w maju przynoszą dobre zbiory. Wiele obrzędów i wierzeń dotyczy Zielonych Świątek i Bożego Ciała. W miesiącu maju znani są tzw. zimni ogrodnicy, co może prowadzić do dużych szkód w uprawach. Miesiąc czerwiec uchodzi za pierwszy miesiąc letni, chociaż mogą pojawiać się także niskie temperatury. Ogólnie przyjmuje się 8 i 9 czerwca za początek wczesnego lata, gdyż wtedy kwitnie żyto

ozime. Natomiast szparagi zbiera się do 24 czerwca. Wiele ciekawych wierzeń i obrzędów wiąże się z dniami Św. Jana. Duże znaczenie łączy się z dniem Św. Jakuba (25 lipca) i Św. Anny (26 lipca), a od końca lipca panują zazwyczaj bardzo ciepłe dni tzw. letnia kanikuła. Miesiąc sierpień to tradycyjny miesiąc zbioru plonów i ich gromadzenia na zimę. Bardzo ważny jest czas około 10 sierpnia (dzień Św. Wawrzyńca). Gdy jest on ciepły i suchy, to wyznacza on w dużym stopniu (nawet 80 % prawdopodobieństwa) piękną jesień. Dużą wagę przywiązuje się także – w mądrości ludowej – do dnia 24 sierpnia (dzień Św. Bartłomieja), który wpływa także na przebieg jesieni.

Miesiąc wrzesień łączy się z tradycyjnymi dożynkami jako podziękowaniem za dobre plony i najczęściej z ładną jeszcze pogodą (wiele przysłów związanych z dniami 3 września – Św. Grzegorza Wielkiego i Św. Reginy – 7 września). Natomiast 29 września – dzień Św. Michała – uchodzi za koniec ciepłych dni i jako ważne święto chłopskie. Natomiast miesiąc październik – na podstawie wieloletnich obserwacji – wiąże się ze styczniem. Miesiąc listopad ma duże znaczenie w tradycyjnej obrzędowości chłopskiej. Często listopad (szczególnie okres od 1 do 10 listopada) jest zimniejszy niż grudzień. Początek listopada łączy z obrzędowością związaną ze śmiercią (dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki), ale także z licznymi przysłowiami ludowymi. Jako święty patron chłopów uchodzi Św. Leonard (6 listopada). Kiedyś odbywały się wtedy uroczyste procesje z odświętnie wystrojonymi końmi. Do ważnych dni należą tutaj 3 listopada (Św. Hubert), 11 listopada (Św. Marcin) oraz 25 listopada (Św. Katarzyna) i Św. Andrzej. W tym ostatnim przypadku znane jest przysłowie: „Andrzej jasny i klarowny pozwala mieć nadzieję na dobry rok”. Ostatni miesiąc roku – grudzień pozostaje w relacji pogodowej z czerwcem. Pogoda w czasie Świąt Bożego Narodzenia wyznacza (do 60 %) przebieg dalszej zimy. Zazwyczaj pierwszych dziesięć dni grudnia jest stosunkowo łagodnych w wyniku napływu ciepłego morskiego powietrza. Duże znaczenie mają też warunki pogodowe 4 grudnia (Św. Barbara), 6 grudnia (Św. Mikołaj), 13 grudnia (Św. Łucja), a także wymienione już dwa dni Bożego Narodzenia.

Podsumowując można stwierdzić cenną wartość tradycyjnych rozważań o pogodzie, a zwłaszcza trafność przysłów ludowych. Tradycyjna wiedza ludowa o pogodzie nie jest zazwyczaj sprzeczna z nowoczesną wiedzą naukową, ale stanowi jej cenne uzupełnienie. Wydaje się, że ze względu na ważną, chociaż trochę zapomnianą problematykę, warto byłoby przetłumaczyć tę książkę na język polski, aby na nowo uświadomić sobie ten ważny aspekt współczesnego życia i rolnictwa.